

Sygn. akt III AUa 1000/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Andrzej Stasiuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odsetki

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 508/12

oddala apelację.

SSO del. Andrzej Stasiuk SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

**Sygn. akt III AUa 1000/12**

## UZASADNIENIE

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., decyzją z dnia 28 marca 2012 roku - rozpoznając wniosek ubezpieczonego z dnia 14 marca 2012 r. – odmówił mu prawa do wypłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia rentowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, iż w rozumieniu art. 118 ustawy z dnia 17.12.1 998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz.Ust. z 2009 nr 153, poz. 1227 ze zmianami) wydaje decyzję w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. W niniejszej sprawie pozwany przyjął za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji dzień wpływu informacji z Powiatowego Urzędu Pracy w G.. Ubezpieczony pobierał świadczenie w terminie do piętnastego dnia każdego miesiąca. Świadczenie zostało przekazane w dniu 6 marca 2012 r. wobec czego, zdaniem pozwanego, nie ma podstaw

do wypłaty odsetek. Pozwany nie zgodził się z zarzutem ubezpieczonego, że przyczyną opóźnienia wypłaty należnego świadczenia było błędne orzeczenie komisji lekarskiej ZUS.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. T. prawo do ustawowych odsetek od kwot niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego za okres od dnia 16 października 2010 do dnia 5 marca 2012 roku.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony J. T. otrzymywał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 9 września 2004 r. Świadczenie przysługiwało do dnia 30 września 2010 r. W dniu 27 lipca 2010 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do renty na dalszy okres. Lekarz orzecznik ZUS rozpoznał u ubezpieczonego stan po zabiegu operacyjnym tętniaka aorty brzusznej oraz nadciśnienie tętnicze i orzeczeniem z dnia 16 września 2010 r. uznał za zdolnego do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonego Komisja Lekarska ZUS rozpoznała stan po operacji tętniaka aorty brzusznej, nadciśnienie tętnicze, żylaki lewej kończyny dolnej, bóle kręgosłupa w wywiadzie i orzeczeniem z dnia 19 października 2010 r. uznała ubezpieczonego za zdolnego do pracy. Konsekwencją tego orzeczenia była decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2010 r. w której odmówiono ubezpieczonemu prawa do renty.

W wyniku rozpoznania odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI U 1529/10, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 października 2010 roku na okres dwóch lat.

Wyrok uprawomocnił się z dniem 8 lutego 2012 r. Organ rentowy otrzymał jego odpis wraz z aktami 14 lutego 2012 r. W wykonaniu prawomocnego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w G. decyzją z dnia 28 lutego 2012 r. przyznał ubezpieczonemu rentę i przekazał w dniu 6 marca 2012 r. kwotę zaległego świadczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy odmowa przyznania ubezpieczonemu prawa do renty w 2008 roku, nastąpiła wskutek błędu pozwanego, co stosownie do treści art. 85 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. 2009 r., Nr 205, poz.1585 ze zm.) powodowałoby obowiązek zapłaty odsetek oraz ustalenie daty początkowej oraz końcowej jego powstania. Zgodnie z przytoczonym przepisem jeżeli Zakład, w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego (uchwała SN z 11.09.1991r. IIUZP 11/91 OSP 1992 nr 7-8 poz.147, wyrok SN z 29.10.1997r. II IJKN 208/97 OSNAPiUS 1998 nr 15 poz.461). Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które zakład nie ponosi odpowiedzialności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zawarte w art.85 ust. 1 ustawy określenie „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno nie wydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej prawa do świadczenia mimo spełnienia warunków do jego uzyskania ( wyrok SN z 09.03.2001r II UKN 402/00 OSNAPiUS 2002 nr 20 poz.501). Za błąd organu rentowego musi zostać uznany błąd lekarza orzecznika ZUS i Komisji lekarskiej ZUS, którzy przez błędne określenie stanu zdrowia ubezpieczonego spowodowali wydanie decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania świadczenia i naruszającej w ten sposób przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do renty. Przy czym, dla powstania obowiązku wypłaty odsetek konieczne jest stwierdzenie tego naruszenia przez pozwanego prawomocnym wyrokiem zmieniającym decyzję organu rentowego i przyznającym prawo do tego świadczenia (wyrok SN z 7.10.2004r II UK 485/03 OSNP 2005/1 O/147).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w sprawie bezspornym było to, iż Komisja Lekarska ZUS ustaliła brak niezdolności ubezpieczonego do pracy. Orzeczenie to stanowiło podstawę decyzji organu rentowego z dnia 4 listopada 2010 r.

odmawiającej ubezpieczonemu prawa do dalszego wypłaty świadczenia. Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt VI U 1529/10 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim przywrócił ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, poczynając od 1 października na okres dwóch lat.

W przedmiotowej sprawie, jak wynika z akt pozwanego i akt sądowych VIU 1529/10, posiadana przez organ rentowy dokumentacja dawała podstawy do przywrócenia ubezpieczonemu prawa do renty. Biegli sądowi z zakresu ortopedii, neurologii, kardiologii i chirurgii naczyniowej sporządzając opinię główną dysponowali tym samym materiałem dowodowym co organ rentowy. Fakt ten został potwierdzony przez tychże biegłych w opinii z dnia 1 czerwca 2012 r. w sprawie VI U 508/12. W toku postępowania sądowego w sprawie VIU 1529/10 ubezpieczony przedłożył wprawdzie nowe dowody leczenia jednak biegły chirurg już w opinii głównej twierdził, że ubezpieczony nie może pracować w wyuczonym i przez wiele lat uprawianym zawodzie kotlarza.

Podnoszony przez ZUS zarzut, że biegli w opinii w sprawie VI U 1529/10 nie odnieśli się do wszystkich posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji był chybiony, jako że praca woźnego w przedszkolu, czy praca konserwatora nie wymaga jakichkolwiek kwalifikacji – na co zwrócili uwagę biegli w opinii z 1 czerwca 2012 r. i z czym zgodził się pozwany w toku postępowania w sprawie VI U 1529/10. Sąd Okręgowy wskazał również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12.01.1995 r. wydaną w sprawie III UZP 28/94, gdzie stwierdzono, że błąd w sprawie ubezpieczeń społecznych oznacza każdą obiektywną wadliwość opinii, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonemu prawo do ustawowych odsetek od kwot niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego za okres wskazany w sentencji wyroku.

Organ rentowy wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części dotyczącej daty początkowej i końcowej okresu za który zasądzono odsetki, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 118 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. 2009, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek wbrew terminom określonych w niniejszym przepisie oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie i przyznanie ubezpieczonemu odsetek ponad dzień 29 lutego 2012 r.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego, ubezpieczony wniósł o jej oddalenie, podnosząc jednocześnie, iż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu albowiem żądał on odsetek za cały okres opóźnienia w zapłacie należnego mu świadczenia a wskazany przez niego okres za który żąda odsetek został podany w sposób przybliżony, a jego ostatecznie określenie należało do Sądu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji

ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej analizy zgromadzonych dowodów stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji uznał i przyjął jako własne. Sąd Odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutów apelacji dotyczących wadliwego określenia terminu początkowego i końcowego okresu za który należą się ubezpieczonemu odsetki za wypłacone mu z opóźnieniem świadczenie.

Prawo do odsetek z tytułu opóźnienia w przyznawaniu i wypłacaniu świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych reguluje przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., powoływanej dalej jako: "ustawa systemowa"), zgodnie z którym jeżeli ZUS - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które ZUS nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl natomiast mającego w tym zakresie charakter przepisu szczególnego art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, z uwzględnieniem tego, iż w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego (ust. 1a). Stosownie do treści art. 118 ust. 4 tej ustawy, przy dokonywaniu wypłaty wynikającej z decyzji ponownie ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość, ust. 1-3 stosuje się odpowiednio.

Z przedstawionego stanu prawnego wynika, iż jeżeli dla stwierdzenia uprawnień do świadczenia wymaga się wydania decyzji, termin do jej wydania biegnie od daty wyjaśnienia ostatniej niezbędnej okoliczności, co dotyczy także ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Przez wyjaśnienie "ostatniej niezbędnej okoliczności" trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę.

Przesłanką powstania po stronie organu rentowego obowiązku wypłaty odsetek jest opóźnienie tego organu w ustaleniu prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego lub wypłaty tego świadczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zawarte w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej określenie: "nie ustalił prawa do świadczenia" oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 501), a zatem w tym ostatnim wypadku chodzi o sytuacje, w których organ rentowy odmawiając przyznania świadczenia naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że przewidziane w art. 85 ust. 1 zdanie drugie ustawy systemowej wyłączenie obowiązku organu rentowego wypłaty odsetek nie jest zależne od wykazania, że organ rentowy nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia. Zawarte w tym przepisie określenie: "okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności" jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach prawa określenia: "przyczyn niezależnych od organu", co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi

winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn niezależnych od ZUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 147).

Podjętą próbę klasyfikacji błędów organu rentowego, można je podzielić na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych.

Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym. W takiej sytuacji sąd nie uzupełnia ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem oznacza, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 308, czy wyrok z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326). Jeżeli zatem organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek.

Bardziej złożona jest prawna kwalifikacja błędu w ustaleniach faktycznych jako przesłanki uzasadniającej odpowiedzialność organu rentowego z tytułu wypłaty odsetek za opóźnienie. Możliwa jest bowiem sytuacja, że przyznanie prawa do świadczenia nastąpi na skutek ustaleń faktycznych Sądu.

Aby stwierdzić w takiej sytuacji, że organ rentowy nie ponosi za to opóźnienie odpowiedzialności, konieczne jest wykazanie, że w przepisany termin ZUS nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia, z uwzględnieniem jednakże tego, czy organ rentowy w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym będzie uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność.

Prawna problematyka postępowania dowodowego i wyjaśniającego związana jest w dużym stopniu z kompetencjami organu rentowego związanymi ze środkami dowodowymi dopuszczonymi w postępowaniu przed organem rentowym. Reguły postępowania dowodowego ustanowione zostały w odmienny sposób niż w Kodeksie postępowania administracyjnego, z którego wynika, że dowodem jest wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem (art. 75 § 1 k.p.a.). W postępowaniu emerytalno-rentowym obowiązuje zasada odwrotna - dowodem jest tylko to, co prawo za dowód uznaje i jako dowód dopuszcza. Wyjaśnienie okoliczności koniecznych do wydania decyzji następuje zatem również przez sąd. W kontekście prawa do odsetek istotne jest więc stwierdzenie, czy organ rentowy w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych obowiązków podjął określone działania zmierzające do ustalenia prawa i wyjaśnienia związanych z tym okoliczności.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że organ rentowy, dysponując analogicznym materiałem dowodowym co Sąd, dokonał podobnych ustaleń faktycznych odnośnie schorzeń ubezpieczonego i jego kwalifikacji, po czym popełnił błąd w niewłaściwym zastosowaniu prawa. Lekarz orzecznik oraz Komisja lekarska Zakładu oparli się przy wydawaniu swoich orzeczeń o opinię lekarza konsultanta, który wskazał, że ubezpieczony nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej (kotlarza) ale może wykonywać prace średnio-ciężką konserwatora. Organy orzecznicze ZUS prawidłowo określiły stan zdrowia ubezpieczonego i jego wpływ na wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej, jednakże nie odniesiono tego do rzeczywistego poziomu kwalifikacji ubezpieczonego (praca kotlarza) lecz do pracy konserwatora, które było zajęciem niżej kwalifikowanym. W tej sytuacji, w zakresie dotyczącym terminu początkowego za który ubezpieczonemu należą się odsetki, wydaje się niewłaściwym sięganie do regulacji dotyczących

terminów wypłaty świadczeń przez organ rentowy bowiem dotycząc one sytuacji, kiedy świadczenie to przyznano po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym a nie w sytuacji, kiedy okoliczności sprawy były wyjaśnione już na etapie orzeczenia lekarza orzecznika, który dysponując oceną lekarza konsultanta nieprawidłowo zastosował przepis art.12 ustawy emerytalnej. W konsekwencji, określenie daty początkowej okresu za który należą się ubezpieczonemu odsetki, na pierwszy dzień po upływie terminu płatności świadczenia za miesiąc w którym wznowiono jego wypłatę, należy uznać za prawidłowe.

Natomiast, odnośnie terminu końcowego za który przyznano ubezpieczonemu odsetki, podnieść należy, że ubezpieczony nie jest prawnikiem ani osobą profesjonalnie zajmująca się materią będącą przedmiotem orzekania niniejszej sprawie. W konsekwencji, określając zakres żądania ubezpieczonego, winno się mieć na uwadze jego rzeczywista wolę. Z jednej bowiem strony, w petitum pisma z dnia 14 marca 2012 roku, wskazał on konkretny termin za który żąda odsetek tj. od 1 października 2010 do 29 lutego 2012 roku, po czym w uzasadnieniu wniosku podnosi, że żąda odsetek za czas w którym toczyło się postępowanie sądowe, czyli za inny okres. Wobec tak sformułowanego żądania, mając przy tym na uwadze treść odwołania, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że wolą ubezpieczonego było uzyskanie odsetek za cały okres opóźnienia w wypłacie świadczenia.

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż nie dopatrzone się istotnych uchybień, ani materialnych ani procesowych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest trafne oraz odpowiada prawu, a wydanie wyroku reformatoryjnego albo kasatoryjnego byłoby bezpodstawne. Mając na względzie powyższe – na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji wyroku.